

Wotum zaufania to propaganda PiS?

8 czerwca 2020



Tomasz Siemoniak ocenia, że wniosek o wotum zaufania dla rządu był „aktem desperacji” Zjednoczonej Prawicy. Krytykuje premiera Morawieckiego za częste przywoływanie nazwisk polityków opozycji. W opinii rozmówcy Magdaleny Uchaniuk-Gadowskiej prezes Rady Ministrów zachowywał się w trakcie wystąpienia jak „artysta kabaretowy”. Jak mówi Tomasz Siemoniak, sukcesy, o których mówił szef rządu, faktycznie nie miały miejsca. Były szef MON przypomina, że opozycja parlamentarna w wyborach otrzymała więcej głosów niż PiS. Zarzuty o sprzyjanie przez opozycję obcym państwom określa mianem „skandalicznych”. Jak mówi Tomasz Siemoniak, nieprawdziwe są również oskarżenia o próbę zniszczenia przez PO polskiej rodziny.